

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 maja 2014 r. powód K. W. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty 2.609,60 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód wskazał, iż roszczenie obejmuje wierzytelność o wypłatę części wynagrodzenia, które przysługiwało powodowi na podstawie umowy usług pilotażu.

Nakazem zapłaty z dnia 28 maja 2014 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie XV GNc 3763/14 zobowiązał pozwanego do zapłaty kwoty żądanej pozwem z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu (k. 27).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym w dniu 02 lipca 2014 r. pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości, zażądał oddalenie powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zgłosił zarzut potrącenia kwoty dochodzonej pozwem z własną wierzytelnością, której podstawę stanowiło roszczenie o zwrot kosztów munduru nabytego na rzecz powoda przez pozwanego (k. 33-36v).

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały wyrażone stanowisko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 maja 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarł z K. W. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) umowę o świadczenie usług pilotażu. Przedmiot umowy stanowiło zlecenie świadczenia usług polegających na wykonywaniu na rzecz zleceniodawcy lotów samolotami będących we flocie zleceniodawcy. Umowa podlegała wykonaniu w okresie od dnia 15 czerwca 2013 r. przez czas nieokreślony. W okresie trwania umowy zleceniobiorcy przysługiwało stałe wynagrodzenie w kwocie 10.000,00 zł netto płatne przez zleceniodawcę miesięcznie w terminie 10 dni po upływie każdego miesiąca kalendarzowego na podstawie prawidłowo wystawionej i doręczonej zleceniodawcy faktury VAT. Każdej ze stron umowy przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy z miesięcznym okresem wypowiedzenia. Każda ze stron miała prawo rozwiązać umowę ze skutkiem natychmiastowym w przypadku rażącego naruszenia obowiązku umowy przez drugą stronę. Wszelkie zmiany i uzupełniania umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Dowód: umowa o świadczenie usług pilotażu z dnia 17 maja 2013 r. (k. 6-9).

W listopadzie 2013 r. (...) sp. z o.o. wprowadził ujednolicone zasady obioru obowiązujące członków personelu. Mundur obejmował: 2 pary spodni mundurowych, 3 koszule z krótkim rękawem, 2 rękawy z długim rękawem, szary sweter, kurtkę skórzana, krawat oraz buty. K. W. pobrał komplet umundurowania w dniu 18 listopada 2013 r.

Dowód: koszt umundurowania załoganta (k. 62), karta ewidencyjna przydziału odzieży i obuwia roboczego oraz środków ochrony indywidualnej (k. 65-67), zeznania świadka M. J. (1) (k. 189).

W przedsiębiorstwie pozwanego od dnia 25 listopada 2013 r. obowiązywał podręcznik umundurowania.

Dowód: wiadomość elektroniczna z dnia 18 listopada 2013 r. (k. 101), podręcznik umundurowania (k. 114-117).

Pismem z dnia 16 stycznia 2014 r. K. W. złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o świadczenie usług pilotażu z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia.

Dowód: oświadczenie o wypowiedzeniu z dnia 16 stycznia 2014 r. (k. 10).

W dniu 16 lutego 2014 r. K. W. wystawił na rzecz (...) sp. z o.o. fakturę VAT nr (...) na kwotę 5.714,29 zł netto (7.028,58 zł brutto). Powód zapłacił część należności w kwocie 4.418,98 zł.

Dowód: faktura VAT nr (...) (k. 11), potwierdzenie przelewu otrzymanego (k. 15).

K. W. zawiadomił (...) sp. z o.o. o odmowie zgody na obciążenie kosztami umundurowania. Powód wskazał, iż nie był poinformowany przy podpisaniu umowy ani przy odbiorze munduru o konieczności poniesienia kosztów zakupu. Powód wyraził gotowość niezwłocznego zwrotu umundurowania.

Dowód: wiadomość elektroniczna z dnia 18 lutego 2014 r. (k. 74v).

W dniu 24 lutego 2014 r. (...) sp. z o.o. wystawił na rzecz K. W. fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.121,63 zł netto (2.609,60 zł brutto) tytułem kosztów umundurowania pilota. W odpowiedzi na otrzymaną fakturę powód ponownie odmówił zgody na obciążenie kosztami umundurowania. W piśmie z dnia 26 lutego 2014 r. pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu VAT nr (...) na kwotę 2.609,60 zł z wierzytelności przysługującej powodowi z tytułu faktury VAT nr (...) na kwotę 7.028,58 zł.

Dowód: faktura VAT nr (...) (k. 57), wiadomość elektroniczna z dnia 24 lutego 2014 r. (k. 74). pismo z dnia 26 lutego 2014 r. (k. 59-60), potwierdzenie nadania (k. 61)

K. W. próbował oddać mundur, jednak nie został on przyjęty.

Dowód: zeznania świadka J. R. (k. 190), wyjaśnienia powoda (k. 191-192).

Pismem datowanym na dzień 31 marca 2014 r. K. W. wezwał (...) sp. z o.o. do zapłaty kwoty 2.609,60 zł tytułem dopłaty za fakturę VAT nr (...). W piśmie z dnia 07 kwietnia 2014 r. poinformował powoda o potrąceniu przysługującej wierzytelności o zapłatę ceny za nabyte na rzecz powoda umundurowanie.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 31 marca 2014 r. (k. 12), dowód nadania (k. 13), pismo z dnia 07 kwietnia 2014 r. (k. 51-52).

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych dokumentów, którym Sąd nie odmówił waloru wiarygodności.

Ustalenia faktyczne były możliwe także na podstawie zeznań świadków J. R., M. J. (2) oraz P. P.. Zeznania złożono na okoliczność zasad współpracy stron, zakresu obowiązków powoda wobec pozwanego, naruszenia przez powoda zasad tej współpracy poprzez odmowę zapłaty pozwanemu za umundurowanie, zasadności podniesionego zarzutu potrącenia, okoliczności wprowadzenia jednolitych mundurów, nieinformowania pilotów o konieczności zakupu mundurów, zobowiązania pilotów do ich noszenia po rygorem dyscyplinarnego zwolnienia lub nałożenia kary pieniężnej oraz niewyrażenia zgody przez pozwanego na dokonanie zwrotu mundurów przez powoda.

Świadek P. P. zaznaczyła, że w branży lotniczej obowiązuje zasada, zgodnie z którą piloci otrzymują ubrania, a koszty ubrania zostają albo odpracowane w czasie w ramach pracy dla danej firmy albo rozliczane poprzez zwrot. W przedsiębiorstwie pozwanego wskazana zasada zaczęła obowiązywać wraz z wprowadzeniem uniformizacji. Świadek wskazała, że inni piloci, którzy rozwiązywali umowy z pozwanym dokonali rozliczeń.

Świadek M. J. (1) zeznała, iż pozwanego obowiązywała zasada, zgodnie z którą po odpracowaniu roku nie istniała potrzeba zwrotu kosztów munduru, jeżeli umowa została rozwiązana. Świadek nie miał wiedzy o sposobie, w jaki piloci zostali poinformowani o obowiązku rozliczenia kosztów. Świadcowi nie było wiadome, czy piloci musieli płacić za mundury przed ujednoczeniem umundurowania. O obowiązku rozliczenia kosztów mundurów świadek został poinformowany przez prezesa.

Świadek J. R. zeznała, że nie wie, skąd wynikały zasady rozliczenia kosztów mundurów ani kto i kiedy poinformował powoda o kosztach i rozliczeniach związanych z umundurowaniem. Powód podjął działania celem zwrócenia munduru, jednak mundur nie został przyjęty.

Zeznania świadków miały spójny i logiczny charakter, wzajemnie z sobą korespondując, zatem nie istniały podstawy do odmowy uznania ich za wiarygodne.

Sąd ustalenia faktyczne poczynił także na podstawie wyjaśnień powoda K. W.. Powód wyjaśnił, iż przed wprowadzeniem ujednoliconych zasad umundurowania pilotów zatrudnieni w pozwanej spółce nabywali mundury we własnym zakresie. Powód wskazał także, iż w chwili zawierania umowy nie został poinformowany o obowiązku zwrotu kosztów w chwili zawierania umowy; żądanie zostało zgłoszone dopiero po złożeniu wypowiedzenia przez powoda. Powód dążył do zwrotu munduru, jednak nie został on przyjęty. Powód wskazał także, iż w przedsiębiorstwach lotniczych, w których pracował przed rozpoczęciem współpracy z pozwanym jak i po jej zakończeniu nie obowiązywał obowiązek zwrotu kosztów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa okazało się zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu.

Strony nie kwestionowały faktu zawarcia umowy o świadczenie usług pilotażu oraz wykonania jej przedmiotu. Kontrowersji nie budzą także okoliczności zniesienia więzi prawnej łączącej strony mocą złożonego przez powoda oświadczenia o wypowiedzenia. Spór obejmuje natomiast kwestię ustalenia treści stosunku prawnego, stanowiącego podstawę praw i obowiązków stron. Pozwany bowiem z umowy o świadczenie usług wyprowadził roszczenie, które umożliwiałoby, w ocenie pozwanego, żądanie zwrotu kosztów poniesionych tytułem wydatków poczynionych na poczet zakup mundurów na rzecz personelu.

Umowa, którą zawarły strony wyczerpywała elementy umowy o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c. Zgodnie z brzmieniem przepisu do umów o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Umowa o świadczenie usług jest stosunkiem prawnym starannego działania. Prawidłowe wykonanie umowy następuje nie poprzez staranne działanie przyjmującego zlecenie, doprowadzenie poprzez świadczenie do osiągnięcia określonego rezultatu. Taka charakterystyka rodzajowa umowy zlecenia oznacza, że w razie nieosiągnięcia zamierzonego przez strony mniej lub bardziej zindywidualizowanego skutku, lecz przy jednoczesnym dołożeniu wszelkich starań w tym kierunku, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania.

Zgodnie z § 1 umowy zleceniobiorca zobowiązywał się do świadczenia usług polegających na wykonaniu na rzecz zleceniodawcy lotów samolotami będących we flocie zleceniodawcy, za które miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości określonej w § 5 umowy. Treść postanowień umowy ma czysto zobowiązaniowy charakter – strony w żaden sposób nie uregulowały problematyki związanej z użytkowaniem rzeczy, które zostały przekazane przez zleceniodawcę zleceniobiorcy w związku z wykonaniem umowy, a w szczególności nie ustaliły kwestii rozliczenia kosztu powierzonych zleceniobiorcy mundurów.

W związku z rozbieżnościami rozumienia sensu złożonych przez strony oświadczeń woli konieczne jest zatem przeprowadzenie ich wykładni, z uwzględnieniem dyrektyw interpretacyjnych wskazanych w art. 65 k.c. Zgodnie z przepisem oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach natomiast należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Wykładnia umowy odbywa się na trzech poziomach. Pierwszy wyznaczony jest przez dosłowne brzmienie umowy, drugi zdeterminowany jest przez treść odczytaną przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych wyrażonych w art. 65 § 1, trzeci zaś polega na ustaleniu znaczenia oświadczeń woli przez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy (M. Safjan (w:) Kodeks cywilny red. K. Pietrzykowski, t. 1, 2005, s. 295–296). Przyjęta na tle art. 65 k.c. w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., (III CZP 66/95 OSNC 1995, nr 12, poz. 168) i późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81 i z dnia 20 maja 2004 r., II CK 354/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 91) tzw. kombinowana metoda wykładni przynajmniej w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie pierwszeństwo

temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Gdy się zaś okaże, że strony nie porozumiały się co do treści złożonego oświadczenia woli, za prawnie wiążące należy uznać jego znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca wykładni. Przyczyna powyższego rozstrzygnięcia - potrzeba ochrony adresata - przemawia za tym, aby było to znaczenie, które jest dostępne dla adresata przy założeniu starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych, tylko bowiem zaufanie adresata do znaczenia będącego wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych zasługuje na ochronę. Potwierdza to zawarty w art. 65 § 1 k.c. nakaz tłumaczenia oświadczenia woli tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje. Ustalając powyższe znaczenie oświadczenia woli wyrażonego za pomocą słów należy wyjść od jego sensu wynikającego z reguł językowych, przy czym w pierwszej kolejności należy uwzględnić reguły o regionalnym zasięgu lub środowiskowe, w tym także ustalone zwyczaje co do posługiwania się określonymi zwrotami przez środowisko lub grupę zawodową, do której należą strony, a dopiero potem reguły o ogólnym zasięgu (powszechne reguły danego języka). Trzeba przy tym mieć na względzie jednak nie tylko interpretowany zwrot, ale i jego kontekst, czyli pozostałe elementy wypowiedzi, której jest on składnikiem. W związku z tym nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi, klóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego, na którym zasadza się funkcja oświadczenia woli jako regulatora stosunków cywilnoprawnych.

Nadanie określonego sensu konkretnemu oświadczeniu woli odbywa się przede wszystkim w oparciu o treść umowy. Jak wskazano umowa nie zawiera postanowień, które w jakikolwiek sposób wskazywałyby na wprowadzenie w treść stosunku prawnego obowiązków i uprawnień związanych z rozliczeniami obejmującymi korzystanie z przedmiotów, które zostały przekazane zleceniobiorcy. Wobec jasności zwerbalizowanych postanowień treści umowy, należałoby zakończyć proces wykładni, bowiem zgodnie z zasadą *clara non sunt interpretanda*, dalsza wykładnia jest niedopuszczalna, bowiem dalsze prowadzenie mogłoby doprowadzić do uzupełnienia oświadczenia woli o elementy, który złożone oświadczenie nie zawierało (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 sierpnia 2013 r., I ACa 342/13, LEX nr 1363290) lub też prowadzić do przekształcenia analizowanej umowy w nową umowę, odmiennie regulującą stosunki między stronami (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 września 2012 r., I ACa 39/12, LEX nr 1246927). Wykładnia nie może bowiem zastąpić rzeczywistego oświadczenia woli.

Poczynione ustalenia nie pozwalają na przyjęcie, iżby zobowiązaniami stron objęte było zobowiązanie do zwrotu kosztów umundurowania, nabytego przez pozwanego, a użytkowanego przez powoda. Jasność postanowień umowy nie pozwala pozwanemu na kreowanie na jej podstawie roszczenia o zwrot kosztów.

Należy podkreślić, że to na zleceniodawcy spoczywa ciężar zapewnienia odpowiedniego zaplecza technicznego i materiałowego dla wykonania przedmiotu umowy. Przyjmujący zlecenie może bowiem uzyskać od dającego zlecenie pieniądze i rzeczy w celu wykonania zlecenia. Zgodnie z art. 741 k.c. przyjmującemu zlecenie nie wolno używać we własnym interesie rzeczy i pieniędzy dającego zlecenie. W odniesieniu do tego mienia spoczywa na nim obowiązek pieczy, co oznacza, że po odpadnięciu podstawy lub celu korzystania z rzeczy, winna on być zwrócona dającemu zlecenie w stanie nie pogorszonym, z uwzględnieniem dopuszczalnych zmian wynikających z używania rzeczy w zakresie wyznaczonym hipotezą art. 741 k.c., scilicet w celu należytego wykonania zobowiązania. Zarówno pieniądze, jak i rzeczy nie mogą zostać zatrzymane przez przyjmującego zlecenie ponad potrzebę. Oznacza to, że przyjmujący zlecenie ma obowiązek wydać je dającemu zlecenie, gdy stały się niepotrzebne dla dalszej realizacji zlecenia i w takiej ilości, która przekracza potrzebną do wykonania umowy. Biorąc pod uwagę treść zaprezentowanej normy należy uznać, że K. W. uzyskał umundurowanie właśnie w celu należytego wykonania umowy. Zgodnie z wprowadzonymi zasadami umundurowania, należyte wykonanie przedmiotu umowy mogło nastąpić jedynie w wyniku podporządkowania się przez zleceniobiorcy zasadom uniformizacji wprowadzonym przez zleceniodawcy, pod rygorem upomnienia lub kar dyscyplinarnych. W związku z ustaniem umowy, a więc odpadnięciem podstawy korzystania z rzeczy zleceniodawcy i w związku z wygaśnięciem tej podstawy, zaktualizowało się roszczenie o zwrot rzeczy. Pozwany z tego uprawnienia nie skorzystał, co więcej nie przyjął rzeczy, których zwrot zaoferował zleceniobiorca.

Należy nadto powołać treść art. 742 k.c., który nakłada na dającego zlecenie obowiązek zwrotu przyjmującemu zlecenie wydatków w celu należytego wykonania zlecenia. Norma ta nakłada na zleceniodawcę obowiązek zapewnienia zaplecza

materialnego wykonania zlecenia. Zleceniobiorcę nie obciążają żadne wydatki, które są w sposób funkcjonalny związane przedmiotem umowy. Cel tej regulacji jest oczywisty – przyjmujący zlecenie wykonuje zlecenie na rzecz i w interesie zleceniodawcy i w ramach należytej staranności korzysta z przedmiotów, które dostarcza mu zleceniodawca. Nie ma obowiązku czynienia wydatków, które nie uniemożliwiają wykonania zlecenia z należyłą starannością, a wynikają ze poleceń zleceniodawcy w zakresie sposobu wykonywania zlecenia. Właśnie w takim kontekście należy rozpatrywać wprowadzony przez zleceniodawcę jednolity standard umundurowania. Obowiązek ubioru zuniformizowanych strojów nie należał do sfery związanej z wykonaniem zlecenia z należyłą starannością przez zleceniobiorcę. Obowiązek ten wynikał z wiążących poleceń dającego zlecenie co do sposobu wykonania zlecenia. Wykonanie obowiązku nie wykreowało żadnych roszczeń po stronie dającego zlecenie – w szczególności nie przyznawała zleceniodawcy kompetencji do żądania zwrotu kosztów zakupu umundurowania, nawet jeśli mundur został skrojony na miarę. Jednym roszczeniem zleceniodawcy było uprawnienie do żądania zwrotu rzeczy przysługujące na podstawie art. 741 k.c. Z uprawnienia tego zleceniodawca nie skorzystał.

Należy uznać, że dającemu zlecenie nie przysługiwało roszczenie o zwrot kosztów umundurowania. Roszczenia takiego nie przyznawała zleceniodawcy umowa o świadczenie usług pilotażu. Nie można uznać, iż przyznanie takiego roszczenia nastąpiło poprzez ustanowienie reguł ujednolicenia umundurowania – wprowadzenie zasad nie stanowiło uzupełnienia treści umowy, bowiem dla skutecznego wprowadzenia zmian konieczne było zachowanie formy pisemnej; skądinąd zasady te dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zlecenia.

Nie można także uznać, iż w ramach stosunku prawnego, które zasadniczym elementem była umowa o świadczenie usług, zakres skutków czynności został rozszerzony na podstawie art. 56 k.c. o skutki, które wynikają z ustalonych zwyczajów. Powód wskazuje bowiem, że powszechną praktyką w branży przewoźników lotniczych jest zwrot kosztów umundurowania po ustaniu umowy. Zgodnie z treścią art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współzycia oraz ustalonych zwyczajów. Oddziaływanie ustawy na skutki czynności prawnej zależy od charakteru konkretnej normy prawnej. Normy imperatywne kształtują skutki czynności prawnej wprost, nawet wbrew odmiennej woli stron wyrażonej w oświadczeniach woli. Normy dyspozytywne wchodzi w grę tylko w braku odmiennej woli, uzupełniając treść oświadczeń i – w konsekwencji – skutki czynności. Skutki, jakie czynność prawna wywołuje z mocy ustawy, są określone bezpośrednio w tejże ustawie. W ten sposób skutki zawarte przez strony umowy zlecenia są uzupełniane w szczególności przez przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia (art. 734-751 k.c.). Skutki wynikające z innego źródła niż ustawa są mniej oczywiste. W szczególności zastrzeżenie to dotyczy ustalonych zwyczajów, które rozumiane są jako praktyka postępowania powszechnie stosowana w danym czasie, w danej grupie społecznej, w danym środowisku. Nie można uznać, iż zobowiązanie do zwrotu kosztów umundurowania wynikało właśnie z tego źródła. W szczególności należy mieć na uwadze, że zasada zwrotu kosztów została wprowadzona w przedsiębiorstwie pozwanego dopiero wraz z wprowadzeniem podręcznika umundurowania. Niezależnie od powyższego nie można uznać, iż zwyczaj zwrotu, mimo twierdzeń pozwanego, ma charakter powszechny. Zgodnie z wyjaśnieniami powoda w przedsiębiorstwie, w którym jest on zatrudniony obecnie zasady takie nie obowiązują. Ze względu na postępowanie pozwanego, jak także z uwagi na brak powszechności zwyczaju polegające na zobowiązaniu do zwrotu kosztów umundurowania po wygaśnięciu umowy nie można uznać, iż pozwanemu przysługiwało roszczenie tej treści.

Poczynione rozważania skutkują konkluzją, iż pozwanemu nie przysługiwała wierzytelność o zwrot kosztów umundurowania. Pozwany nie mógł zatem w sposób skuteczny dokonać potrącenia wierzytelności powoda z własną wierzytelnością, gdyż ta nie istniała. Powyższe daje podstawę do uznania zasadności zgłoszonego żądania.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. W myśl przywołanej normy, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zasadzeniu podlegały zatem odsetki ustawowe od kwoty 2.609,60 zł od dnia 11 marca 2014 r., bowiem termin płatności faktury VAT upływał z dniem 10 marca 2014 r. i w tym dniu roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie w tym zakresie nie było kwestionowane przez pozwaną.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. statuującym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, oraz § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Na koszty procesu poniesione przez powoda składa się opłata od pozwu w kwocie 100 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone na kwotę 600 zł na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) wraz z kwotą 17 zł kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W związku z powyższym orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.